



GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 10. Grudnia 1813.

Gazeta Lwowska będzie i w przyszłym roku tymże samym wychodzić sposobem; pomnożone jednakże znakomicie wydatki, wymagają koniecznie podwyższenia ceny oneyże od 1go do ostatniego Czerwca na Czternaście ZR w W. W.

Jak w teraźniejszym roku Gazeta nad oznaczoną liczbę arkuszy ćwiartkami i pół arkuszami powiększaną bywała, tak i w przyszłym według potrzeby i możliwości więcej jeszcze powiększana będzie.

Dla wystawienia zupełnego obrazu wielkich zdarzeń świata, musiała się Redakcyja wstrzymać z podawaniem rozpraw rozmaitych; lecz i w tym względzie uczyni się to, co tylko będzie można, z którego to powodu według potrzeby osobne przydawaniem będą Dodatki.

Redakcyja uprasza o zapisanie tej Gazety w tutejszym Expedycie gazetowym C. K. zwierzchniego Urzędu pocztowego, lub na miyscawych pocztach, ieszcie przed końcem tego miesiąca; gdyż po rozebraniu pierwszego nakładu, późniejsi Prenumeratorowie od tego dopiero dnia Gazetę otrzymać będą mogli, którego kwota ich prenumeracyjna do Lwowa nadejdzie.

Gbyby pomimo wszelkiej staranności, użytej w rozsełaniu tej Gazety przez Urząd tutejszy pocztowy, którego z i Prenumeratorów jaki Numer albo późno dochodził, lub wcale nie doszedł, uprasza Redakcyja, aby się w tej mierze nie do niej, lecz prosto do tutejszego Expedytu gazetowego udawać, który w pierwszym przypadku skutecznie zaradzi, a w drugim załatwi Numer Gazety posła. Jednakże zawsze wcześniej zgłaszać się należy, gdyż przewłoka stała się nie raz przyczyną niemożności zadosyć uczynienia.

Wiadomości kraiove.

Ze Lwowa. — Miałc N. Pan naytąskawsz wgląd na szczególniejsze, oraz pełne trudów i niebezpieczeństwa usługi, czynione przez Stanisławowskiego cyrkulowego Lekarza Sz k ro ch o w s k i e g o w szpitalu polowym raczył mu w dowód naywyższego ukontentowania swojego dać tytuł C. K. Radczy.

Jeden Galicyjski Urzędnik poświęcił na potrzeby wojenne czwartą część roczney pensyi swojej, wynoszący 3000 ZR. C. K. kraiove Prezydium oświadcza mu publicznie podziękowanie za czynność, która tylko we własnym przekonaniu, wysoce zasłużoną znaleźć może nagrodę.

C. K. Wice-Prezes szlacheckiego Sądu

Lwowskiego i Dziedzic Bełzca, W. Franciszek Singer Wysogurski, rzekł się wszelkiego wynagrodzenia należącego mu za dostarczanie C. K. woysku od miesiąca Kwietnia roku 1812go aż do 6. Września r. b. naturalia i inne potrzeby; oświadczył się oraz przytém, iż owe zrzeczenie się, za realne odstąpienie pretensyi swoich na korzyść naywyższego Skarbu, uważanem mieć chce. Te dostawy, które rzeczony W. Wice-Prezes z dóbr Bełzca w powyżey oznaczonym czasie skuteczniał, składają się z 3 koni, 16 korcy Żyta, 32 83/100 cetnarów mąki chlebowey, 14 99/100 cetn. mąki kuchenney, 96 korcy owsa, i 131 cetnarów siana. Wysokie C. K. kraiove Prezydium oświadczyło wspaniałemu Dawcy osobnym pismem podziękowanie, da-

to mu oraz zasłużoną pochwałą za dowody pa-
tryotyzmu jego, i rozkazało ogłosić publicz-
nie czyn ten szlachetny i przykładny.

Dziedzic Siedlisk, Hrabia Paris, złożył w cyrkulowym Urzędzie Żółkiewskim 2 płaszcze żołnierskie i 4 funty szarpji w do-
browolny offerze woiennej.

Magistrat miasta Brodów był wezwa-
nym, aby za gotową zapłatę trzewików żoł-
nierskich kazał narobić. To wezwanie dało
zaczemu Burmistrzowi tego handlowego
miasta P. Gruberowi powód proszenia
tamtejszj Chrześcijański Gminy, która już
kilkakrotnie żywe patriotyzy złożyła dowody
aby bez wszelkijs zapłaty pewną trzewików
żołnierskich ilość złożyć Rządowi w offerze.
Chwalebna tu prośba, naylepszym skutkiem
uwienczoną została. Poczciewi mieszkańcy
miasta Brodów złożyli bowiem 1249 Rén.
i 19 Kr., za które 363 par trzewików dla
piechoty Niemieckiej sprawiono, i Rządowi
iako dobrowolny datek wojenny oddano. —
Wysokie C. K. krajowe Prezydium przyjęło
z upodobaniem ponowiony dowód rozrępnego
urzędowania Brodzkiego Burmistrza i pa-
tryotyzy tamtejszych mieszkańców, dało
oraz rzeczonemu Burmistrzowi przez umyślny
Dekret zasłużoną pochwałą.

P. Franciszek Laškiewicz, hurtow-
nik Brodzki, ofiarował na wsparcie cierpią-
cych żołnierzy 300 ZR. w W. W.

Jeden mieszkaniec tutejszy nie chcący
bydź wymienionym, złożył na ręce wysokiego
C. K. krajowego Prezydium 100 ZR. w
patriotycznym i dobrowolnym datku wojen-
nym.

Jedna Dama tutejsza nie chcąc równie
bydź wymienioną, przysłała przez tutejsze-
go Obywatela i Kupca P. Jana Jakóba Baue-
ra, Wysokiemu C. K. krajowemu Prezydium
jedną sztukę płótna i funt cienkiej szarpji
z tą prośbą, aby tak jedno iak i drugie dla
C. K. żołnierzy użytém zostało.

Z Wiednia d. 28. Listopada. — Gazeta
tutejsza zawiera co następuje:

N. Cesarz raczył naczelne dowództwo
C. K. woyska we Włoszech, powierzyć
Feldmarszałkowi Hrabie mu Bellegarde,
Prezesowi nadwornj Rady woiennej. Pod
niebtyność jego, będzie tymczasowo Feld-
marszałek Hrabia Wacław Colloredo, prze-
zydować z woli N. Pana w C. K. nadwornj
Radzie woiennej. — Feldmarszałek Hrabia
Bellegarde wyjechał w skutku naywyższego
rozkazu z Wiednia do polowego Dworu

N. Cesarza, zkład potém wyjedzie prosto do
woyska będącego we Włoszech.

Feldzeugmeister Baron Kerpen, dotych-
czasowy Wice Prezes nadwornj Rady wo-
iennej, został pensyonowany wskutku nastę-
pującego gabinetowego pisma N. Pana:

„Kochany Feldzeugmeisterze Baronie Ker-
pen! Ze względu na długoletne i świetne
usługi WCPana, które z zupełném moiém
ukontentowaniem czyniłeś, chcę Go od teraż-
niejszego uciążliwego urzędowania uwolnić,
dozwolić Mu tak dobrze zasłużonego spo-
czynku, i zostawić Mu dotychczasową
całą pensję w dowód moiej zyczliwości.“
— W Frankfórcie d. 16. Listop. 1813.

Wskutku listu gabinetowego N. Pana z
tegoż samego dnia, wezwanym został do
nadwornj Rady woiennej, dowodzący w
Siedmiogrodzkiej Ziemi Jener. jazdy
Baron Stipsics, gdzie będzie przydanym
do boku Feldmarszałkowi Hrabie mu Wacław-
wowi Colloredo, dla dopomagania mu
w sprawowaniu interessów w centralnej nad-
wornj Instancyi woiennej.

N. Pan raczył nadwornego i sądowego
Adwokata, Pana Józefa Witeck de Salz-
berg, ze względu na jego examinowane
zdatości i wiadomości, oraz złożone dowo-
dy poczcwioci jego, mianować Czesko-
Austryacko-Galicyskim Ajentem nadwornym.

Z Brnu d. 20. Listopada. — Od d. 15.
Września aż do ostatniego b. m. przeprowa-
dzeni byli przez nasze miasto następujący
ieńcy Francuzcy: Jen. dywizyi Haxo, Kreu-
tzer i Brunau; Jen. brygady Jerome i
Quiot ze 647 sztabowymi i wyższymi Offi-
cerami; prócz tego przeprowadzono 8719
żołnierzy, ogółem 9371 ieńców, których ied-
nakże znakomita liczba w pochodzie z Czech
i Saxonii do Morawy, z powodu słabj bu-
dowy ciała i nienawykłj do trudów wojen-
nych młodości zastabła, a zatém do C. K.
polowych szpitalów oddaną bydź musiała.

Zdarzenia woienne.

Wiadomości od woyska działają-
cego przeciw Włochóm pod sprą-
wą Feldzeugmeistra Jenerała
Barona Hillera.

Gazeta powszechna (*Allgemeine
Zeitung*) zawiera następującą odezwę:

Lady Włoskie! Radosny Ludów oca-
łonych okrzyk z powodu klęski którą woysko
Francuzkie d. 16, 18. i 19. Paźdz. pod Lip-

skiem poniosło, musiał dojszć także do usz Waszych. Od tego czasu ścigaty nieustannie i ze wszystkich stron zwycięzkie wojska Sprzymierzonych gościńcem idącym do Fuldy i Hanau, szczątki nieprzyacielskiéj siły, a Jener. Wrede nadciągnął z połączoném Bawarsko-Austryackim wojskiem śpiesznemi pochodami d. 29. Paźdz. do Frankfórtu, a zatem stanął w tyle nieprzyaciela. — W trzydniowéj bitwie pod Bergen, niedaleko Frankfórtu, rozbitém i zniszczoném zostało główne wojsko Francuzkie. Sam Cesarz Napoleon schronił się z częścią gwardyi swoiéj w lasy Spessartu. Ubito lub raniono 11 tu Jeneratów jego, a około 10000 ienców dostało się w moc zwycięzców. — Ludy Włoskie! To jedność Narodów zdziałała. Jednością tylko można się było ocalić, i dopiero wtenczas, gdy Narody i Monarchowie z tém przekonaniem wystąpili na plac boju, pobłogosławił Wszechmocny ich usiłowanie. Naśladuycie ten przykład i przyłączcie się do świętego związku! Od czasu, jak piérwszy raz do Was przemówiłem, przeszło także powierzone mi wojsko zwycięzką stopą za granicę Tyrolu, i podaie Wam rękę. Dotychczasna walka Wasza z Austryą, była nienaturalną wojną; gdyż Austrya nie walczy z Narodami, i nie bierze się o powiększenie, lecz walczy z Uciemięzycielem Narodów, walczy o niepodległość. Nie wiercie tym, którzy Was fałszywemi ludzka wiadomościami! Głos całej Europy na większą zasługue wierze! Wy sami nie możecie myśleć po nieprzyacielsku; gdyż nowy rzeczy porządek, szczęśliwszy Wam los przygotuie. Powstańcie więc Ludy Włoskie, naśladuycie przykład Bawarczyków, Sasów i Wirtemberczyków, i połączcie się z obrońcami religii, samobytności i sprawiedliwości. — W Tryjencie d. 8. Listop. 1813.

(Podpis)

Baron Hiller,
Feldzeugmeister.

Gazeta zaś Wiédeńska donosi conastępuie :

W skutku rapportu Feldzeugmeistra Barona Hillera, dowodzącego wojskiem przeciw Włochóm, zajmowało wojsko d. 8go Listop. następujące stanowiska: — Prawe skrzydło pod Feldmarszałkiem Pbrucznikiem Margrabią Sommariva stało w dolinie Adygi pod Roveredo, Ala, Peri i Rivaria. — Na górze Monte Baldo, osadzone były oddziałami punkta Brentoni-

co-Ferrara i Madonna della Corona, a przez Val Tromplo i Val Camonica, poszły podjazdowe oddziały ku Brescia i Bergamo. — Lewe skrzydło stało na Alpon pod Villa nuova i w okolicy Legnago. Ostatnie spadzistości gór Lessińskich osadzone były lekkim wojskiem, które uważało Weronę z téj strony. Nieprzyjaciel cofnął się na Weronę i Legnago po uporczywych potyczkach, stoczonych pod Bassano i Cismone, tudzież w dolinie Adygi pod Caliano i St. Marco; największa część wojska nieprzyacielskiego przeszła przez Weronę, a mała tylko liczba nieprzyaciół udała się drogą przez Legnago. — Pod Rivoli zajął nieprzyjaciel oszancowane stanowisko, które wciąż jeszcze umacnia; osadził ón też samo rzekę Chiussa, a pod Ponton zrobił most łyżwowy. Oprócz tego stanął ón pod Weroną na prawym brzegu Adygi w kilku małych osobach, z których najmocniejszy jest ten, który pod St. Giovanni Lupatoto założonym został. *(Dalszy ciąg tych wiadomości dla braku miejsca i czasu do przyszłych Nrów odkładamy.)*

Według wiadomości z Tryjestu pod d. 10. Listopada (pisze Gazeta Laybachska, a z niéj Wiédeńska) zawartą została względem poddania się zamku Tryjestki następująca umowa między Kontr-Admiralem i Dowodzącą wojska Angielskiego Freemantle i Hrabią Nugent, Jeneralem Majorem i Dowodzącą wojsk Austryackich ziedoéy strony, z drugiéj strony zaś między Kawalerem Rabie, Dowodzącą zamku i Pułkownikiem Cesarza Francuzów Króla Włoskiego &c. &c.

I. Zamek Tryjestki oddanym będzie d. 15. Listop. wojsku N. Cesarza Austryackiego, Króla Węgierskiego, Czeskiego &c. &c. jeżeli temuż zamkowi wojsko Francuzkie, lub jego Sprzymierzeńcy do owego czasu na odsiecz nie przybędą. — (Odpowiedź: Zamek oddanym będzie wojsku sprzymierzonemu d. 8. Listopada o godz. rotéj przed południem).

II. Wszyscy żołnierze wyciągną z bronią i tómkami, tudzież z dwoma działami i należąciami do nich wozami amunicyynemi, dla udania się do Włoch. Tym artykułem obiętymi bydz maia Officerowie zostający A. 3.

w służbie Francuzkiéy lub Mocarstwa z Francją sprzymierzonego, a choruiący w Tryjeście, tudzież Urzędnicy Władz rozmaitych, którzy dla braku potrzebnych podwód za Przełożonymi swoimi udać się nie mogli.—(Odp. Żołnierze wyйдą z zamku z wszelkimi woyskowemi honorami, złożą broń przy wchodzie do miasta, i udadzą się natychmiast do Włoch. Tym artykułem obięci są Officerowie Francuzcy i Sprzymierzonych choruiący w zamku, tudzież Urzędnicy różnych Władz, którzy dla braku podwód za Naczelnikami swoimi udadź się nie mogli i w zamku pozostali. PP. Officerowie zatrzymają swoje szpady lub pałasze.)

III. Dla wzięcia dział i należących do nich wozów amunicyjnych, tudzież dla wzięcia tłumoków Officerów i żołnierzy, mają być dane potrzebne powody. — (Odp. Na tłumoki PP. Officerów będą danemi powody).

IV. W drodze opatrywani będą żołnierze w potrzebną żywność aż do przedpocztów Włoskiego woyska, ze strony N. Cesarza Austryackiego. — (Odp. Zezwala się, ale za zapłatę).

V. Dla odebrania zapasów żywności i woiennych, znajdujących się w twierdzy, wyznaczeni będą z obojga stron Kommissarze, i spiszą listę onychże. — (Odp. Kommissarze będą natychmiast mianowani, a lista zapasów żywności i woiennych d. 31. Paźdz. 1813. spisana być musi).

VI. Chorzy znajdujący się w szpitalach pielęgowani będą tak, jak chorzy Austryaccy, i odesłani zaraz po swoiem wyzdrowieniu prostą drogą do Włoch. — (Odp. Zezwala się tak to, iako też i odeyście o wnych chorych i ranionych, którzy się w zamku znajdują).

VII. Żaden mieszkaniec nie będzie niepokojonym i pociągnionym do odpowiedzi za swój sposób myślenia, lub przychylność swoją do Francuzkiego Rządu, pod którego żył prawami. — (Odp. Odmówiono ponieważ to przechodzi zakres żądań Pana Dowodczy zamkowego).

VIII. Skrzynie i beczki z papierami Władz rozmaitych, które dla braku podwód uwiezionemi być nie mogły i w zamku schowane zostały, złożone będą u iednego Kommissarza dla odwiezienia ich kosztem Rządu Francuzkiego tam, gdzie ón żądać będzie. — (Odp. Zezwala się, iednakże pod tym waronkiem, aby w tych skrzyniach

nie było żadnych efektów należących do Rządu.

W Tryjeście d. 29. Paźdz. 1813.

Pułkownik i Kommandant zamku Tryjestkiego: (Podpis.) Nugent.

(Podpis.) A. F. Freemantle.

(Podpis) Rabie.

W skutku tego odeszła załoga złożona z 641 ludzi (z których 55 w szpitalu pozostało się) d. 8. Listop. o godz. 11tej zrana na pierwszą stacyę Monfalcone, złożywszy pierwéy broń przed nową rogatką.

Urzędowe doniesienia z Tryjestu donoszą, że w nocy z d. 10. na 11ty Listop. wsiadł Jen. Hrabia Nugent z największą częścią brygady swoiéy w porcie najmtejszym na okręty, i popłynął dla uskutecznienia iednéy wyprawy.

Wiadomości wojenne Francuzkie.

Monitor Paryzki pod d. 5. Listopada, zawiera o potyczce pod Hanau (o której umieszciliśmy już rapport Austryacki w Nrze 93cim, a Bawarski w Nrze 96tym Gazety naszéy) następujące doniesienie z Frankfortu nad Menem pod d. 31. Października, do którego Gazeta Monachiyska przydała uwagi:

„Dwa Saskie pułki kirysierów, przyłączone do 1go korpusu jazdy, pozostały były przy woysku Francuzkiém. Cesarz wyiechawszy z Lipska kazał im donieść przez Xięcia Wicencyi, iż wrócić mogą do Lipska dla odbywania służby przy Królu, iako gwardya. — Po przekonaniu się o oderwaniu Bawaryi od sprawy Francuzkiéy, kazał Cesarz Majorowi Jeneralnemu pisać list do Dowodczy batalionu Bawarskiego, będącego ieszcze przy woysku, poniżej umieszczony 1) — Dnia 25. wyiechał Cesarz z Erfurtu. Woysko uskuteczniło obrót

1) Batalion ten odebrał był zlecenie w Dreźnie zastaniać tabory Cesarzkie, i ciągnął z woyskiem do Lipska i Erfurtu. Tu dowiedział się o zmienionych stosunkach politycznych Bawaryi, i znalazł w Gazetach krajowych Manifest Królewski z rozkazem dziennym Jen. Wrede. Odtączony od brygady, która w Eilenburgu

swóy ku Renowi spokojnie (?). Gdyśmy dnia 29go przybyli do Gelnhausen, spostrzeżono korpus nieprzyacielski blisko 5ciotysięczny. Od ięńców dowiedziano się, że to była przednia straż woyska Austryacko = Bawarskiego. Przyciśniono ją do cofnięcia się przymuszono. 2) — Most przez nieprzyaciela zerwany, niezwłocznie naprawiono. Dowiedziano się także od ięńców, że to Austryacko = Bawarskie woysko, mające około 70,000 ludzi 3) przybyło z Brannau do Hanau, i chciało woysku Francuzkiemu zająć drogę. Dnia tegoż wieczorem wyparto strzelców przednię strażę nieprzyaciela 7męy wieczorem Cesarz z główną kwatérą był w tęy wsi w zamku Isenburgskim. — Dnia 30. o 9tęy rano wsiadł Cesarz na konia. Xzę Tarentu ruszył na przód z 3000 strzelców, któremi Jen. Charpentier dowodził. Za nim postępowała jazda Jen. Sebastianaiego, dywizya gwardyi pod Jenerałem Frisant, i jazda dawnęy gwardyi; reszta woyska była w tyle o dzień drogi. Postawił nieprzyaciela 6 batalionów 4) we wsi Rukin-

gen, dla przecięcia nam wszystkich dróg prowadzących do Renu. Kilka wystrzałów kartaczowych i napad iazdy, przymusiły wnet te bataliony do ucieczki 5). Gdy strzelcy nasi z lasu o dwie mile od Hanau przybyli, natychmiast się ogień rozpoczął, a nieprzyaciela przyparto do miejsca, gdzie się schodzą nowa i dawna drogi Hanauskie. Nie mogąc się oprzeć nieprzyaciela przewadzę piechoty naszęy, starał się korzystać z wielkięy siły swoięy, i rozciągnął linię na prawém skrzydle. Brygada dwutysięczna strzelców z 2go korpusu pod Jen. Dubretton wystąpiła dla trzymania go na wodzy, a Jen. Sebastianiego pomyślnie kilka razy natarł na strzelców nieprzyacielskich w przeczoczystęy części lasu. Nasi więc 5000 strzelców 6) wstrzymali całe woysko nieprzyacielskie, i zyskali czas do 3cięy po południu. — Po nadciągnięciu artyleryi, rozkazał Cesarz Jenerałowi Curial uderzyć, iak do szturm, z dwoma batalionami strzelców z dawnęy gwardyi i wypędzić z lasu nieprzyaciela, Jenerałowi Druot zatoczyć natychmiast 50 dział, a Jenerałowi Nansouty uderzyć żywo na równinie z całym korpusem Jenerała Sebastianiego i z jazdą dawnęy gwardyi. — Wszystkie te urządzenia dokładnie wypełniono. Jen. Curial złamał kilka batalionów nieprzyacielskich. Austryacy i Bawarczykowie zalekli się na sam widok dawnęy gwardyi, i uciekli. Jenerał Druot ze zwykłą nieustraszenością i czynnością zatoczył naprzód 15, a potem powoli 50 dział. Jen. Nansouty udał się na prawe skrzydło tych bateryi i kazał Jenerałowi Leveque, Majorowi dawnęy gwardyi, natrzeć na 10 tysięcy iazdy nieprzyacielskięy z dywizyą kirysierów Jen. St. Germain, tudzież z grenadyerami i dragonami dawnęy gwardyi. Wszystkie te natarcia miały pomyslny skutek. Iazdę nieprzyacielską zła-

pozostała, Dowódzca batalionu Putkownik Baron Rummel sam działać musiał. Postanowił więc za pierwszą sposobnością odłączyć się od woyska Francuzkiego. Ta nadarzyła się d. 24. Paźdz., gdy całe woysko o 2gięy rano z Erfurtu do Gotha ruszyło. Korzystając z nocy i mgły, pociągnął batalion w bok, i przybył około 10tęy do Arnstadt. Nie mógł więc ten Putkownik odebrać listu, o którym mowa, ale chyba go z Gazet wyczyta.

2) *Ta straż przednia sciskana, wzięła jednak z dział i wielu ięńców. Drugi pułk lekki iazdy soigał nieprzyaciela o milę za Hanau, i złączył się z Jeneratem Kaysarowem.*

3) *Woysko nasze miało nieco mniej, niż 40,000 ludzi; osłabiło się bowiem przez wystrane oddziały do Würzburga, Frankfortu, Aschaffenburga, Seligenstadt i Offenbachu.*

4) *To jest: kompanie strzelców 4go pułku pieszego, oddział huzarów Szeklera, i*

pułk szwadron z 2go pułku lekki iazdy, ogółem, 200 ludzi, którzy potem 906 ludźmi z piechoty liniowey byli wsparci.

5) *Wytrzymałszy one przez dwie godziny napady przemagającego nieprzyaciela, cofnęły się.*

6) *6000 piechoty, 4000 iazdy i 6 dział; albo, czyliż strzelcy wspomnieni przypuścili własnie co wyżey namienione natarcia iazdy?*

mano i zrabano 7), a kilka czworogranów piechoty rozproszono. Opuścił nieprzyjaciel śpiesznie drogę Frankfortską, którą był zamknął, i całe zajęte miejsce przez lewe swe skrzydło; cofnął się, i wpadł wnet w zupełny nieład. Była godzina 5ta; nieprzyjaciel zrobił odwrót na prawém skrzydle, żeby dać lewemu odetchnąć i zyskać czas do cofnięcia się. — Jen. Friant posłał 2 bataliony dawnéj gwardyi przeciw folwarkowi leżącemu na dawnéj drodze Hanauskiéj. Zaraz z tamtąd nieprzyjaciela wypędzono, i prawe skrzydło jego do cofnięcia się znagłono. Przed 6tą wieczorem cofnął ós się w nieładzie za rzeczkę Kinzing 8) — Zwycięztwo była zupełne 9). Nieprzyjaciel chcący Kraje cały zamknąć, przymuszonym był opuścić drogę Frankfortską i Hanau. Wzięliśmy 6000 jeńców 10) i nieco dział 11). Miał nieprzyjaciel w zabitych i ranionych 6ciu Inneratów. Strata jego wynosi około 10,000 w zabitych, ranionych i jeńcach 12); nasza około 500 zabitych i ranionych 13). Mielśmy w bitwie tylko 5000 strzelców, 4 bataliony dawnéj gwardyi, około 80 szwadronów jazdy i 120 dział 14). — O świcie d. 31. cofnął się nieprzyjaciel na Aschaffenburg 15). Cesarz odbywał dal-

szy obrót, i stanął o 3ciéj z południa w Frankfórcie. Zabrane w téj bitwie chorągwie 16), iako też te, które w bitwach pod Wachau i Lipskiém zdobyto, są w drodze do Paryża. — Kiryssiierowie, grenadyierowie konni i dragoni świetnie nacierali. Dwa szwadrony z gwardyi honorowéj 3go pułku pod Majorem Saluces szczególnéj dokazywały, i dały poznać, czego się po tym korpusie spodziewać można, gdy zupełnie urządzonym i wyćwiczonym będzie. Jenerał artyleryi Nourrit i Jen. Devaux, Major artyleryi z gwardyi, zasłużyli na pochwałę. — Jen. Letort, Major dragonii w gwardyi, lubo w bitwie pod Wachau raniony, uderzył na czele pułku swego i miał konia zabitego. — Dnia 31. wieczorem wielka główna kwatéra była w Frankfórcie. Xzê Treviso z 2ma dywizjami nowéj gwardyi, i wszy korpus jazdy były w Gelnhausen. Xzê Reggio przybył do Frankfórtu. Hr. Bertrand i Xzê Raguzy byli w Hanau 17). Jen. Sebastiani był nad Niddą.

Do tego rapportu załączone są następujące listy:

I. List Xięcia Wicencyi do Dowodcy dwóch pułków kiryssiierów Saskich należących do korpusu jazdy Jenerała Latour = Maubourg.

W Markranstädt d. 19.
Paźdz. 1813.

Spieszę donieść WCPanu Mci Dowodco, że Cesarz obydwóm pułków kiryssiierów Saskich, to jest pułkowi gwardyjskiemu i Zeschwitz, które w woysku jego służyły, do Lipska powrócić pozwala. N. Pan sądzi, że przyjemno będzie dobremu Królowi WCPana, mieć w terażniejszych okolicznościach te gwardyi swéj korpusy przy osobie swoiéj. Jen. Latour = Maubourg uwiadomionym jest o tém rozporządzeniu, i sprawi WCPanu wszelką ulgę, ażeby powrót te-

nau i okolicy, a z tamtąd pociągnęło do Frankfórtu, nie do Aschaffenburga.

16) Nie utraciliśmy żadny chorągwi.

17) Obacz przypisek Nro 15.

7) Spodziewa się jazda Bawarsko - Austryacka, iż przy piérszéj nadarzonéj sposobności, da woysku Francuzkiemu silne dowody bytu swoiego.

8) Porównać z tém wiadome doniesienia z 6go Listopada.

9) Iak owe pod Wachau i Lipskiém.

10) O jeńcach, nic nie wiadomo.

11) Czemuż dział nie policzono? Nie brak nam żadnego.

12) Przesadzone te podania, będą zbite przez szczegótowe doniesienia.

13) I 10,000 jeńców.

14) Niestosónek mi, dzy rozmaitemi gatunkami broni uderzu w oczy, i sam przez się zbitu to podanie.

15) Woysko pozostało d. 31. Paźdz. w Ha-

do wojska żadnym nie podlegał trudnościom.
 Nam honor &c.

(Podpisano) Caulincourt,
 Xiążę Wincencyi.

II. List Majora jeneralnego do Dowódcy batalionu Bawarskiego:
 W Erfurcie 24. Października.

„Król, Pan WCPana, nie chcący znać, co Cesarz dla niego uczynił 18), wypowiedział wojnę Francyi. W tym rzeczy stanie, wojsko Bawarskie, będące ieszcze przy naszym, powinnoby być rozbroione i wzięte w niewolę; aleby to ostabiło ufność, którą Cesarz chce utrzymać w wojskach, pod rozkazami jego zostających. Wolą więc jego jest, ażebyś swój batalion zgromadził, kazał sobie dać żywność na 4 dni z magazynu, i pociągnął z tą przez Koburg do Bamberg, gdzie odbierzesz rozkaz od Ministra N. Króla Bawarskiego 19). Przeciwiłoby się uczuciom honoru i słuszności, gdybyś chciał podnieść oręż przeciw Francyi. Chce więc Cesarz, ahyś z Officerami i żołnierzami swymi obowiązał się słowem honoru, iż przez rok służyć przeciw Francyi nie będziesz. 20)

Xżę Vice W. Hetman, Major Jeneralny:
 (Podpisano) Alexander.

Wiadomości zagraniczne.

F r a n c y a.

Monitor pod d. 15. Listopada zawiera co następuje:

W Niedziele, dnia 14go b. m. przyyomwał Cesarz i Król Senat, siedząc na tronie otoczony Xiążętami WW. Dygnitarzami, Ministrami, WW. Urzędnikami, Kawalerami W. Orła legii honorowéy i Urzędnikami sprawującymi służbę. Senat wprowadzonym został na tę audyencyę przez W. Mistrza obrzędowego, a przedstawionym przez Xięcia Vice-W. Elektora. — Prezes Senatu, Hrabia Lacedede, przemówił następującemi słowy:

„N. Panie! Senat towarzyszył ciągle myślą W.C. Mości wśród pamiętnych wypadków téy wyprawy wojennéy. Wzdrygał on się nad niebezpieczeństwami, w których się W. C. Mość znaydował, — Napróżno wspieranemi były natężenia nieprzyjaciół Francyi przez oderwanie się iéy Sprzymierzeńców, przez bezprzykładne zdrady, przez nadzwyczajne zdarzenia przypadków przynoszących zgubę. W. C. Mość pokonał wszystko; bił się o pokój. Przed ponowieniem kroków nieprzyjacielskich proponował W. C. Mość zebranie się Kongressu, na który wszystkie Mocarstwa, nawet najmnieysze, wezwanemi być miały, aby załatwić spory i założyć fundament trwałego, dla wszystkich Narodów chwalebneho pokoju. — Nieprzyjaciele Twoi N. Panie opierali się zgromadzeniu Kongressu. Na nich cała wina wojny spaść musi. — Znając N. Panie, lepiéy aniżeli ktokolwiek bądź inny, potrzeby i uczucia Poddanych swoich, wiesz, że zyczymy sobie pokoju. Tymczasem stał on się dla wszystkich Ludów statego ładu bardziéy potrzebnym, iak nam; a iezeli wbrew zyczeniom i dobru 150 miliona dusz, wzbraniający się wchodzić w układy nieprzyjaciele nasi zechcą nam przez narzucenie warunków przepisywać rodzaj kapitulacyi, tedy uyrzą zniszczeniemi wodnicze swoje nadzieie. Francuzi okazują przez swoją przychylość i przez swe ofiary, że żaden Naród nie znał lepiéy obowiązków, winnych Oyczyźnie, honorowi i Mocarstwu swojemu!“

Cesarz odpowiedział:

„Senatorowie! Pochwalam te uczucia, które mi wynurzacie. — Cała Europa ru-

18) Co Cesarz uczynił do Bawaryi, opłacił to Król i Naród poczciwie i wielkim kosztem.

19) Dawniéy iuż Król wydał był urządzenie, aby wszystkim w Kraiach jego będącym Wojskowym Francuzkim, Włoskim i Neapolitańskim, wydawano Podrózne do Francyi. Dozwolił im powrotu tam z bronią i rzeczami, i zakazał ludowi napastowuć onychże. Podobnież urządzenie wyszło względem zakładów.

20) Pułkownik Rummel nie mógł zezwolic na ten warónek, choćby mu go przed oddaleniem się podano. Wreszcie, od Wędrzących w Bawaryi Francuzów nie żądano podobnego zobowiązania się.

szyla była z nami w pole przed rokiem; teraz cała Europa przeciw nam ciągnie, gdyż Francya lub Anglija, opinią świata kierują. Musielibyśmy się zatem bez energii i potęgi Narodu wszystkiego obawiać. — Potomność powie, że gdy wielkie i krytyczne zaszyły okoliczności, nie były przecież potężniejszymi nad Francję i nade mnie.“

Prócz tego zawiera dawniejszy Monitor co następuje:

Wyrok wydany dnia 21. Paźdz. przez Cesarzową Rejentkę stanowi: 1) W każdym warowném mieyscu 5tęy woyskowej dywizyi, ma być następująca liczba hufców mieyskich (Stadt-Cohörten) utworzona: w Hüningena pół hufca; w Befort cały; w Sztrazburgu 4ry hufce; w Landau cały hufiec; w Lauterburgu pół hufca. 2) Każdy takowy hufiec ma się składać z 1,000 głów, a 7miu kompanii. 3) Hufce te mają być we 24ry godzin po odebraniu niniejszego wyroku utworzone, i natychmiast weyszć powinny w czynność służbową, dla działania wspólnie z osadami twierdz. 4) Oprócz tego ma być utworzona w każdym z poniżey wymienionych Departamentow,

jedna legia gwardyi narodowey, z 6ciu do 8miu hufców złożona; każdy zaś hufiec urządzony będzie na 4ry kompanie: to jest dwie grenadyerów i dwie strzelców, a każda kompania 150 głów ma wynosić. W Departamencie Wyższego-Renu legia składać się będzie z 6ciu hufców; w Departamencie Niższego-Renu z tyłuż; w Departamencie Vogesen z 8miu; w Departamencie Meurthe z tyłuż; w Departamencie Moseli z tyłuż; w Departamencie Wyższey-Marne z tyłuż; w Departamencie Wyższey-Saony z tyłuż; wogóle z 52 hufców. 5) Urządzenie i Administracya dla tych hufców, znajdują się już objęte Wyrokiem z dnia 5go Kwietnia r. b. 6) Po odebraniu niniejszego Wyroku ma się natychmiast rozpocząć tworzenie tych hufców, a każda kompania ma natychmiast dostawić połowę ludzi i być w gotowości udać się wszędzie, gdzie tylko wskaże Naczelnik woyskowy. Druga połowa każdej kompanii zostanie jako zaród w swym Departamencie, aby za pierwszym wezwaniem drugą połowę w służbie zastąpić mogła. 7) (Zwykłe przepisy ogłoszenia.)

Meteorologiczne Dostrzeżenia we Lwowie dnia 1. do 3. Grudnia 1813.

(Z tych każdego dnia podawanych dostrzeżeń, czyni się 1wsze o wschodzie słońca, 2gie o godz. 2giey po południu, a 3cie o godz. 10tęy w nocy.)

	Barometr.	Termometr Reaumura.	Wilgocio mierz.	Wysokość spa- dłego deszczu lub śniegu w prze ciągu 24 godzin.	Wiatry.	Odmiany powietrza.
1	27, 11, 0.	— 0, 7.	95, 23.	— — —	Po Po. W. 2.	pochmurno.
	2, 11, 4	† 1, 4.	92, 66.		P Z. Z. 1.	pochmurno.
	28, 0, 8.	† 0, 3.	95, 23.		Z. 1.	pochmurno.
2	2, 1, 6.	† 0, 2.	97, 14.	— — —	W. 1.	chmury, mgła.
	2, 1, 10.	† 1, 2.	97, 33.		W. 1.	chmury, mgła.
	23, 1, 5.	† 1, 5.	97, 43.		Po. W. 1.	pochmurno.
3	28, 0, 5.	† 1, 9.	97, 62.	0", 0"', 1."	Po. W. 1.	pochm. mgła.
	27, 11, 6.	† 4, 5.	95, 61.		Po. W. 1.	pochm. mgła.
	27, 11, 4.	† 6, 3.	96, 67.		Po. W. 1.	chmury.